

Franciszek Mendez Varela  
*Psychologia (Cognitive Science)*

## Duże dane, duży kłopot

Znanych już chyba wszystkim Dużych Danych nie trzeba nikomu przedstawiać. Może jednak warto zastanowić się nad przyszłością, w której to One grają kluczową rolę dla naszego skromnego gatunku.

Myślę, że staje się to – teraz bardziej niż kiedykolwiek w historii ludzkości – jasne, że informacja jest często cenniejsza od złota. Dawniej liczyła się siła: kto miał silniejsze mięśnie, ten brał czego zapragnął. Na szczęście czasy brutalnej siły są już za nami. Jednak, czy czasy brutalności również...? Teraz to intelekt pozwala nam podbijać świat. Oczywiście można spierać się czym intelekt jest, a czym nie jest, ale w jakimś bardzo generalnym sensie pozwala nam on zauważać pewne prawidłowości w świecie wokół nas i czynić predykcje. Im lepsze predykcje tym wyższy intelekt, tym lepiej dla nas.

Tutaj jednak stajemy na krawędzi wielkiej zmiany. Zmiany, która może położyć kres dominacji ludzkiego intelektu, ponieważ już teraz (a w przyszłości pewnie coraz więcej i więcej) korzystamy z... jak to nazwać: mechanizmów?, usług?, inteligencji? algorytmów, które czynią predykcje za nas. Coraz częściej i w coraz większej ilości dziedzin te predykcje stają się lepsze niż ludzkie, a my – ludzie coraz bardziej na tych predykcjach polegamy. Nic zresztą dziwnego – to wygodne, kiedy nie musimy myśleć, a rezultaty wciąż mamy.

Można się zastanawiać w jakie jeszcze dziedziny wejdą te algorytmy Dużych Danych? Wraz ze wzrostem mocy komputerów i przy utrzymaniu prawa Moore'a nie trudno wyobrazić sobie przyszłość, gdzie wrzucimy do potężnego komputera pewne warunki początkowe (np. decyzję jaka stoi przed nami) i warunki tła (np. stan rzeczywistości na dany dzień i rok), a komputer poda nam szereg możliwych scenariuszy wraz z prawdopodobieństwem ich wystąpienia, co się z każdym z nich wiąże.

Po co jednak zatrzymywać się tutaj? Skoro możemy posługiwać się takimi algorytmami przy pojedynczych decyzjach albo zawierzać im zarządzanie swoimi pieniędzmi na giełdzie, to dlaczego nie pozwolimy im planować naszej kariery zawodowej? Jedyne czego potrzeba to więcej danych o nas, o naszej przeszłości, rodzinie, predyspozycjach, pragnieniach, decyzjach, które już podjęliśmy. W końcu wiadomo, że im więcej danych tym lepszy model można zbudować.

W momencie, kiedy powszechne stanie się korzystanie z takich programatorów przyszłości, powstaną prawdziwie Duże Dane. Ktokolwiek będzie miał do nich dostęp, będzie mógł przenieść planowanie z jednostek, na coraz to większe społeczności. Od zarządzania decyzjami firmy, do zarządzania tym jak ma wyglądać życie całego społeczeństwa. W końcu nadejdzie przecież potrzeba żeby zsynchronizować te wszystkie indywidualne predykcje. W końcu zatem znajdzie się potrzeba uwzględniania wybieranych dla siebie przez jednostki scenariuszy w bardziej "ogólnym" obrazie społeczeństwa. Te predykcje będą wybiegać coraz dalej w przyszłość. Powstanie więc też potrzeba zbierania coraz większej ilości danych o wszystkim, co się dzieje, wszędzie i o każdej porze.

Gdy narodzi się dziecko, będzie już wiadome z dużym prawdopodobieństwem jaką powinno obrać życiową drogę. Co ciekawe, taki plan może być ustalany bez względu na to

jakie kryterium wybierzemy sobie za najbardziej optymalne. Czy to będzie dobro ogółu, czy szczęście jednostki – jakiś plan będzie obliczany.

Coraz lepsze rozumienie mózgu z jego probabilistyczną naturą, coraz lepsze rozumienie DNA i jego mutacji, coraz lepsze rozumienie społeczeństwa i umysłu, będzie niewątpliwie generowało coraz więcej danych: coraz lepsze modele (swoją drogą już polegamy na takich modelach, które kształtują nasze działania dotyczące globalnych strategii działania dla rzesz ludzi: COV\*D-19).

Niezauważalnie, w oparach obłudy, dostatniego życia i błogiej bezmyślności, pod szyldem postępu oddamy nasze myślenie w ręce Dużych Danych. One będą wiedzieć o nas więcej niż my sami, one będą definiować naszą rzeczywistość, a kiedy (o ile) się zorientujemy, scenariusz na poradzenie sobie z taką okolicznością będzie już zaplanowany. Duże Dane poradzą sobie bowiem też z Dużym Kłopotem.